

**PRZEMÓWIENIE**  
**KS. DR DR ROMANA BODAŃSKIEGO**  
**DELEGATA ARCYBISKUPA W PROCESIE BEATYFIKACYJNYM**  
**19 WERBISTOWSKICH SŁUG BOŻYCH**

Wasza Ekscelencjo, Najprzewielebniejszy Księżę Arcybiskupie, Metropolito Warmiński.

Z wielką radością i wdzięcznością witamy Waszą Ekscelencję w tym uroczystym i symbolicznym dniu św. Wojciecha. Św. Wojciech jest patronem Waszej Ekscelencji i patronem tutejszego kościoła, w którym Wasza Ekscelencja zamierza w dniu dzisiejszym zamknąć uroczyście proces beatyfikacyjny na etapie diecezjalnym 19 Sług Bożych Werbistów, ofiar faszyzmu.

Przez swoje męczeństwo św. Wojciech był z pewnością dla tych Sług Bożych źródłem siły i natchnieniem do wytrwania przy Chrystusie w czasie wielkiej próby, w czasie zmagania się z cierpieniem i umierania w obozie. Ufamy, że św. Wojciech będzie patronował naszemu procesowi również na szczeblu rzymskim i wyprosi jego szczęśliwe zakończenie aktem beatyfikacji.

W 1999 r. Ojciec św. Jan Paweł II beatyfikował w Warszawie 104 osoby, ofiary nazizmu, Wśród nich zostało wyniesionych na ołtarze czterech Werbistów, wychowawców młodzieży i apostołów misyjnego słowa. Była to wielka satysfakcja dla Zgromadzenia, które poniosło w wyniku prześladowań hitlerowskich duże ofiary wśród swoich członków.

Pozostał mimo to pewien niedosyt, bo w świadomości żyjących trwało przekonanie, że największe straty Zgromadzenia i najcenniejsza ofiara to krew przelana w obozach przez najmłodsze pokolenie; przez nowicjuszy i kleryków, którzy byli nadzieją Zgromadzenia. Ledwo zdążyli się zasymilować, i podjąć formację zakonną i edukację, by w przyszłości realizować swe misjonarskie marzenia, Bóg zażądał od nich ofiary z ich młodego życia i młodej krwi, aby stała się od zaraz radykalnym zasiewem wiary, aby przemówili oni do świata od zaraz, metodą i językiem św. Wojciecha. Jest potrzeba w naszym kraju takiego przykładu heroicznego męstwa w naśladowaniu Chrystusa. Jest potrzeba takiego przykładu dla młodych i od młodych ludzi by było powszechniejsze zrozumienie, że człowiek realizuje się i pogłębia nie przez zdobywanie łatwego pieniądza i człapanie po mieliźnie, ale przez odważne realizowanie woli Bożej.

Dlatego Zgromadzenie XX. Werbistów i Archidiecezja Warmińska przyjęła w 2003 r. z wdzięcznością wiadomość, o możliwościach wszczęcia nowego procesu beatyfikacyjnego, ofiar obozów koncentracyjnych. Na listę kandydatów do nowego procesu Zgromadzenie zgłosiło 8 nowicjuszy, 6 kleryków drugiego roku studiów i pięciu kapłanów, wychowawców młodzieży. Razem 19 członów.

Biskup pelpliński Jan, Bernard Szlaga w porozumieniu ze Stolicą Apostolską otworzył dnia 17 września 2003 r. proces beatyfikacyjny 17 duchownych z diecezji pelplińskiej zamordowanych w obozach koncentracyjnych i za sugestią Konferencji Episkopatu w Polsce oraz za zgodą Stolicy Apostolskiej dołączył do tego procesu inne ofiary obozów koncentracyjnych duchownych zakonnych i świeckich, razem przyjął do procesu 122 kandydatów, w tym 19 Werbistów. Z góry było wiadome, że przeprowadzenie procesu beatyfikacyjnego dla 122 Sług Bożych przerasta możliwości jednej diecezji i że proces zostanie rozdzielony między kilkanaście diecezji w Polsce. Tak było zresztą z poprzednim procesem ofiar nazizmu w Polsce z 1992 r. Był organizowany i sterowany przez biskupa włocławskiego, ale prowadzony de fakto przez wiele diecezji w Polsce. Dnia 29 grudnia 2003 r. wspomniany biskup pelpliński zwrócił się z prośbą do ówczesnego arcybiskupa warmińskiego Edmunda Piszcz o przeprowadzenie, procesu beatyfikacyjnego dla 19 męczenników Werbistów, przyjętych na listę procesu pelplińskiego, ponieważ siedziba prowincji XX. Werbistów znajdowała się na terenie Archidiecezji Warmińskiej i na jej terenie zamieszkiwało najwięcej świadków, byłych współwięźniów Sług Bożych. W celu przeprowadzenia tego procesu ks. arcybiskup Edmund Piszcz wyznaczył trybunał beatyfikacyjny, komisję historyczną i teologiczną. 18 stycznia 2004 r. w dniu św. Arnolda, założyciela Zgromadzenia Werbistów, w kościele św. Arnolda w Olsztynie, ks. Arcybiskup otworzył uroczyste nasz proces i przyjął od członków trybunału przyrzeczenie wiernego wypełnienia obowiązków. W trakcie procesu przesłuchano 142 świadków, po części w Pieniężnie a po części byli oni odwiedzani i przesłuchiwani w całej Polsce: na Pomorzu, w ziemi kaszubskiej, w Wielkopolsce, na Śląsku dolnym i górnym, w Warszawie i w samym Pelplinie. Zebrano przez Wicepostulatora i przez Komisję historyczną duże ilości materiałów historycznych, drukowanych i maszynopisów, które były przedmiotem badań komisji historycznej i teologicznej. Pisemne opinie biegłych historyków i teologów wraz z liczną dokumentacją włączono do akt procesu.

Trybunał przeprowadził osobne badanie, obowiązujące w procesie beatyfikacyjnym na temat ewentualnego istnienia lub braku niedozwolonego kultu. W ramach postępowania odwiedził miejsca potencjalnego kultu, przesłuchał świadków, sporządził odpowiednie protokoły i włączył je do akt procesu. Następnie powołał pisarza i przekazał mu oryginał akt, celem dokonania dwóch transumptów (odpisów) oraz powołał czterech tłumaczy, którzy przełożyli transumpty na język włoski. W całości trybunał odbył 223 sesje. Akta oryginału zawierają razem około 3000 stron, tłumaczenia każde w przybliżeniu po około 230 stron, razem 4370 stron tłumaczeń.

Wszystkim Współpracownikom dziękuję za ofiarną i sumienną pracę:, Wielce czcigodnemu i wielce energicznemu Wicepostulatorowi, Księdzu Ludwikowi, pracownikom trybunału, historykom i teologom z, komisji historycznej i teologicznej, pisarzowi i tłumaczom. Szczególne uznanie należy się Notariuszom, którzy wykonywali pracę żmudną i trudną żeby nie powiedzieć

nudną. Ojciec Józef Małek wykonywał ją w obu procesach przez cały czas trwania procesów i robił to gorliwie i umiejętnie.

Niech św. Wojciech przedstawi przed tronem Najwyższego zasługi wszystkich i przyczyni się do zapisania tych zasług w skarbcu niebieskim.

Waszą Ekszelencję, Księdza Arcybiskupa, Metropolitę Warmińskiego proszę o podjęcie aktu zamknięcia procesu na etapie diecezjalnym, o podpisanie i opieczątowanie protokołu tego aktu, proszę o zamknięcie akt procesowych i o zlecenie odesłania ich, via Pelplin do Rzymu.

A.M.D.G.